

## Ostrzeżenie dla „Szofera Polskiego“ w Warszawie.

Kedaktora i Wydawcę „Szofera Polskiego“ p. Jadwigę Krolikowską ostrzegamy po raz ostatni, że w wypadku ponowienia działalności mającej na celu wprowadzanie w błąd czytelników oraz firm w sprawach dotyczących Związku Zawodowego Automobilistów Rzpltej P. oraz naszego miesięcznika, jako na-

czelnego organu tegoż Związku, będziemy zmuszeni zrobić użytek z oryginalnych dowodów, posiadanych przez nas i skierujemy sprawę do Sądu.

Równocześnie polecamy pilne przestudjowanie naszego numeru.

Zarząd Główny

# Święto Pracy!

W dniu dzisiejszym święci swe wielkie i wspaniałe święto p r a c a. Jest to święto, którego nie wahamy się nazwać wielkim i wspaniałem, bowiem każdy człowiek, którym nie kierują przy wypowiedzeniu jakiegoś jego zdania jednostronne, a w tym wypadku nawet uboczne względy, przyznać musi, że nie tak na uczczenie świętem nie zasługuje, jak właśnie p r a c a. Dlaczegoż więc tak często słyszy się obelżywe wprost zdania o tem wielkim święcie? Oto dlatego, że ludźmi, którzy w ten wyrażają się sposób, kieruje interes prywatny, interes osobisty, którym jest ciągnięcie jaknajwiększego zysku z jaknajcięższej a jaknajgorzej opłacanej pracy.

Kieruje nimi obawa przed tem, by masy pracujące nie pojęły wielkości znaczenia ich pracy, by nie zrozumiały, że bez tej pracy nie byłoby niczego na świecie. A ponieważ nie da się pomyśleć, by to wszystko co ludzkość zdobyła w ciągu tylu wieków, mogłoby jej być odjęte nagle, rozumiają oni fakt, że zyski, jakie ciągną oni z pracy mas, przejdą powoli i muszą przejść w znakomitej części na tych, którzy swą ciężką pracą zyski te tworzą.

Oto — w krótkości — na czem polega wielkość naszego święta! Rzecz prosta, że wiele jest jeszcze innych wartości, jakie święto dzisiejsze robią wielkim i wspaniałem, w pierwszym rzędzie to, że dzień dzisiejszy obchodzi uroczyście jedna wielka robotnicza rodzina całego świata powyżej jednak powiedziane za mało jest w dniu tym podnoszone, a jednak ma znaczenie zasadnicze.

Polega ono na zrozumieniu swej wartości, celem uzyskania odpowiedniego miejsca w społeczeństwie. Polega ono na wrażeniu, jakie pozostaje masom pracującym, że ich praca, to wielki, twórczy czynnik, mający pierwsze miejsce w budowie społeczeństw i ich zdobyczy.

Zaznaczamy, że te same powody, które święto nasze robią wielkim, powinny równocześnie skłonić wszystkich, do obchodzenia tego dnia w sposób uroczysty, nastrojowy, godny jego wielkości, — jego gospodarczego znaczenia.

## Doniosłe zadanie.

Jednem z najdonioślejszych zadań związków, jest nie tylko dążenie do wprowadzania i ulepszania ustaw społecznych, chroniących pracowników przed nieczem niekrepowanym wyzyskiem, oraz normujących warunki pracy, pod względem wynagrodzenia, zdrowotności itd. Należy również pilnie baczyć, by istniejące już ustawy socjalne, należyte były respektowane.

Ileż to bowiem przykładów daje nam codzienne życie, jak na każdym niemal kroku pracodawcy, korzystając z nieświadomości lub nieśmiałości pracobiorcy, obchodzą lub poprostu otwarcie łamią postanowienia odnośnych ustaw. Dzieje się to najczęściej tam, gdzie liczba pracowników jest mała (jeden lub paru). Niezbyt liczne są wypadki, kiedy uświadomiony a pokrzywdzony pracobiorca potrafi się domagać swych praw. Częściej domagają się naprawy wyrządzonej już krzywdy dopiero po ukończonym stosunku służ-

bowym, zwracając się przeważnie za pośrednictwem Związku do Inspekcji pracy oraz Sądu. Wielka część pracobiorców nie zna wogóle uprawnień, jakie im nadaje ustawa społeczna. Oni nieświadomością swą przyczyniają się w znacznej mierze do tego, że pracodawcy ustawy te łamią, z wielką dla wszystkich pracowników krzywdą.

Jakkolwiek dalecy jesteśmy od twierdzenia, że ustawy istniejące są doskonałe i zdaje się wiele jeszcze upłynie czasu, zanim zorganizowane masy pracowników, wywalczą sobie idealne a należne im prawa społeczne, to jednak należy bronić obecnego stanu posiadania, aby nie dopuścić do tego, by postanowienia ustaw stawały się tylko martwą literą.

Związki Zawodowe, a więc i nasz Związek Zawodowy Automobilistów, winny przez swe oddziały uświadamiać masy za pomocą odpowiednich wykla-